

## WOJCIECH CHODKOWSKI

ur. 1938; Borysław

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, PRL
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, PRL, Dom Architekta w Kazimierzu Dolnym, Dom Prasy w Lublinie

### Kazimierz kuśił literatów i malarzy

[W Kazimierzu] istniały prywatne domy z przedwojennymi tradycjami. Tam gościli ludzie, którzy mieli, że tak powiem, dobrą genealogię. [To miasto] zawsze kuśił literatów i malarzy. Tak było i przed wojną, i jeszcze wcześniej. Kazimierz to miejsce poetów. Głównym przybytkiem, gdzie się spotykało, był Dom Architekta. [Budowla ta] została odbudowana z ruin przez pana [Karola] Sicińskiego, architekta. On pilnował Kazimierza, żeby go nie zdewastowano i nie zbudowano jakichś złych spraw. Dom Architekta był miejscem najbardziej ekskluzywnym. Tam [się spotykały] co bardziej światłe, wspaniałe osoby, które przyjeżdżały do Kazimierza. Architekci, dziennikarze. Przyjaźniłem się tam z Andrzejem Tchórzewskim. [Przyjeżdżał też pan], który potem był redaktorem pisma „Poezja” On siedział w Warszawie. Z poetami specjalnie nie miałem jakichś bliższych kontaktów. [Aktorzy z kolei] mieli własne kręgi. Gromadzili się z sobą i rozmawiali tylko o swoich sprawach. To było dosyć hermetyczne środowisko.

Potem zbudowano Dom Prasy. I to było drugie bardzo ciekawe miejsce. Równorzędnie [z Domem Architekta]. [Organizowano] dwa sylwestry –w Domu Prasy i w Domu Architekta. Tam się gromadziła przede wszystkim warszawka, trochę Lubelszczyzny i miejscowych ludzi (na przykład rodzina Miernowskich, Ślarskich, Kunickich –dużo jest takich osób).

Data i miejsce nagrania	2012-11-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"